

More Than Words – Extreme

Mówisz kocham
Nie mogę dłużej ani dnia sam żyć
Ja także chociaż trochę
Choc przez moment pragnę z tobą być
Ta chwila znaczy teraz dla mnie więcej niż
Brak mi słów
Brakuje czasem słów by mówić jak
Pusto jest gdy cię brak
By to nazwać zwyczajnie
Brak mi słów

To co nam się
Zdarza raz na jakiś czas
Kiedy zmierzchnię zapowie noc
Kiedy w szept przechodzi głos
Czy to aż tak
Może być wspaniały sen
Kiedy nic nie liczy się
Oprócz słów kocham cię
Na na na na na na na na na
Brak mi słów

Ale nie tak łatwo
Być ze sobą, ukrążyć parę chwil
Życie nie jest snem po nad to
Zwykle to czarno biały film
Gdy zechcesz oddać jego sens
Zaczynasz i brak ci słów
Brakuje czasem słów by mówić jak
Pusto jest gdy cię brak
By to nazwać zwyczajnie
Brak mi słów

To co nam się
Zdarza raz na jakiś czas
Kiedy zmierzchnię zapowie noc

Kiedy w szept przechodzi głos

Czy to aż tak

Może być wspaniały sen

Kiedy nic nie liczy się

Oprócz słów kocham cię



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych